

Sygn. akt **III APa 12/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: Małgorzata Aleksandrowicz

(del.) Roman Walewski

Protokolant: Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2019 r. w Poznaniu

sprawy **T. N.**

przeciwko **Sądowi (...) we W.**

o wynagrodzenie

na skutek apelacji T. N. i Sądu (...) we W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 stycznia 2019 r. sygn. akt VII P 15/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że od kwot wymienionych w punkcie 1 wyroku:

a. 22.052,10 zł;

b. 51.162,78 zł;

c. 568.765,34 zł

zasądza od pozwanego na rzecz powoda ustawowe odsetki za okres od 20 listopada 2009r. do 26 września 2018r.

2. oddala apelację strony pozwanej;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.029 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Roman Walewski	Dorota Goss-Kokot	Małgorzata Aleksandrowicz
----------------	-------------------	---------------------------

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16.01.2019r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, uwzględnił roszczenie powoda T. N. i zasądził od pozwanego Sądu (...) we W. kwoty wymienione w sentencji wyroku tytułem: nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy, dodatkowego wynagrodzenia rocznego, wynagrodzenia zasadniczego wraz z dodatkiem za wysługę lat, z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2018r.

W punkcie 2 wyroku, Sąd Okręgowy oddalił powództwo o odsetki w pozostałym zakresie. Ponadto, Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

T. N. urodził się (...) i z zawodu jest sędzią.

bezsporne

Powód jako sędzia sprawował funkcję Prezesa Sądu (...) w W. z siedzibą w Ś.. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 23 stycznia 1998 r. powód został powołany na stanowisko Sędziego Sądu (...) we W.

bezsporne, dowód: kopia postanowienia Prezydenta RP z dnia 23 stycznia 1998 r. – k. 212

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2003 r. Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych wszczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko powodowi i przedstawił mu zarzut popełnienia przewinienia polegającego na tym, że w dniu 7 września 1993 r. w Ś., pełniąc funkcję Prezesa Sądu (...) w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przekroczył swoje uprawnienia w zakresie gospodarowania powierzonym mieniem sądowym, przez to, że rozporządził składnikiem majątkowym Sądu (...) w Z. w postaci zabytkowej szafy barokowej z drugiej połowy XVIII wieku sprzedając ten mebel za kwotę 40 mln starych złotych, którą to kwotę następnie przywłaszczył, tj. czynu przewidzianego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w Ł. z dnia 12 listopada 2003 r. (sygn. akt (...)) T. N. został uznany za winnego wskazanego przewinienia, za co wymierzono mu karę dyscyplinarną złożenia z urzędu sędziego. Odwołanie powoda od tego orzeczenia, wniesione przez jego obrońców, wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2004 r. (sygn. akt (...)) nie zostało uwzględnione (zaskarżony wyrok utrzymano w mocy).

Równoległe z postępowaniem dyscyplinarnym przeciwko powodowi toczyło się postępowanie karne. W dniu 14 kwietnia 2003 r., na wniosek Prokuratora Okręgowego w Ł., Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w K., w sprawie sygn. akt (...), podjął uchwałę zezwalającą na pociągnięcie T. N. do odpowiedzialności karnej w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., którego opis zgodny był z zarzutem Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów. Jednocześnie, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w K. zawiesił powoda w czynnościach służbowych i obniżył jego wynagrodzenie o 25% na czas trwania tego zawieszenia. Uchwała powyższa została utrzymana w mocy uchwałą Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 września 2003 r., sygn. akt (...)

Sąd (...) w J. wyrokiem z dnia 20 lutego 2008 r. (sygn. akt (...)) uznał powoda za winnego tego, że w dniu 7 września 1993 r. w Ś., pełniąc funkcję Prezesa Sądu (...) w W. oraz działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Sąd (...) w W., przekroczył swoje uprawnienia w zakresie gospodarowania powierzonym mieniem sądu w ten sposób, że po zbyciu składnika majątku w postaci szafy znajdującej się na wyposażeniu Sądu (...) w Z. uzyskanej z tej transakcji kwoty 40 mln starych złotych nie odprowadził za pośrednictwem kasy Sądu (...) w W. lub jego rachunku bankowego do budżetu i naruszając dyscyplinę budżetową wydatkował ją na materiały biurowe i urządzenia techniczne przeznaczone dla potrzeb Sądu (...) w W., tj. popełnił czyn określony w art. 231 § 2 k.k., ale przyjmując, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie karne umorzył. Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 9 września 2008 r. (sygn. akt (...)) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu

czynu wyeliminował sformułowanie „oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez Sąd Wojewódzki w W.” i po zakwalifikowaniu go z art. 231 § 1 k.k. w pozostałej części orzeczenie utrzymał w mocy.

W dniu 16 stycznia 2009 r. obrońca powoda w postępowaniu dyscyplinarnym złożył do Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego wniosek o wznowienie postępowania, uchylenie wyroków Sądów Dyscyplinarnych i umorzenie postępowania. Postanowieniem z dnia 18 lutego 2009 r. (sygn. akt(...)) Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny oddalił wniosek o wznowienie postępowania dyscyplinarnego.

W dniu 11 września 2009 r. Przewodniczący Wydziału (...)Sądu Najwyższego zarządził „rozważenie wznowienia postępowania dyscyplinarnego w sprawie (...) z urzędu”. W jego wyniku, wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie (...)wznowiono postępowanie z urzędu w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2004 r. (sygn. akt (...)), uchylono ten wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w Ł.

z dnia 12 listopada 2003 r. (sygn. akt (...)) i umorzono postępowanie na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że nastąpiło przedawnienie karalności przewinienia dyscyplinarnego przypisanego powodowi. Tak postępowanie dyscyplinarne, jak i karne, zostały wszczęte po upływie dziewięciu lat od popełnienia czynu, a w konsekwencji ukaranie powoda karą dyscyplinarną złożenia z urzędu nastąpiło po upływie trzech lat od chwili czynu, mimo iż zgodnie z art. 108 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nastąpiło już przedawnienie dyscyplinarne. Postępowanie dyscyplinarne odbyło się jednak ponieważ przyjęto, że przewinienie dyscyplinarne zawierało znamiona przestępstwa i że w związku z tym przedawnienie nie mogło nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane za popełnienie przestępstwa – w tym wypadku dla przestępstwa opisanego w art. 231 § 2 k.k., z upływem dziesięciu lat od chwili popełnienia czynu (art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 3 czerwca 2005 r.). Postępowanie karne zakończyło się wyrokiem Sądu Okręgowego w J., w którym jednak umorzono postępowanie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, a więc uznając, że czyn nie stanowił przestępstwa.

dowód: kopia wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 listopada 2009 r. z uzasadnieniem – k. 14-21 oraz odpis w aktach osobowych powoda k. 222-225

Po umorzeniu postępowania dyscyplinarnego powód od dnia 20 listopada 2009 r. podjął czynności na stanowisku sędziego Sądu (...) we W.

bezsporne

Za okres od 1 marca 2004 r. do 19 listopada 2009 r. powód otrzymałby:

1) 601.915,00 zł tytułem wynagrodzenia zasadniczego z dodatkiem za wysługę lat, (73.728,80 zł za okres 1.03-31.12.2004 r; 97.715,27 zł za rok 2005; 103.469,76 zł za rok 2006; 103.469,76 zł za rok 2007; 105.850,08- zł za rok 2008 (bez nagrody jubileuszowej); 117.681,33 zł za okres 1.01-19.11.2009r ;

2) 51.162,78 zł tytułem dodatkowego wynagrodzenia rocznego,

3) 22.052,10 zł tytułem nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy,

łącznie: 675.129,88 zł.

Pismem z dnia 10 grudnia 2009 r. Prezes Sądu (...) we W.poinformował Ministra Sprawiedliwości o zamiarze wypłacenia powodowi, wobec jego przywrócenia na stanowisko Sędziego Sądu (...):

1) wynagrodzenia zasadniczego wraz z dodatkiem za wysługę lat w łącznej kwocie 605.661,88 zł,

2) wyrównania wynagrodzenia zmniejszonego w związku z uchwałą Sądu Dyscyplinarnego za maj 2003 r. – luty 2004 r. w kwocie 19.101,13 zł,

- 3) wyrównania nagrody jubileuszowej wypłaconej w dniu 11 września 2003 r., naliczonej od zmniejszonego wynagrodzenia, w kwocie 3.579,12 zł,
- 4) wyrównania ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za lata 2002-2004, naliczonego od zmniejszonego wynagrodzenia, w kwocie 5428,39 zł,
- 5) ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za lata 2006-2008 w kwocie 5.9754,24 zł,
- 6) nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy w kwocie 2.2052,10 zł.

Świadczenia z punktów 1, 5 i 6 nie zostały jednak wypłacone z uwagi na odpowiedź Departamentu Legislacyjno-Prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 lutego 2010 r., w której wskazano, że zgodnie z art.129 § 4 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych jeżeli postępowanie dyscyplinarne zostało umorzone lub zakończyło się uniewinnieniem, sędziemu wypłaca się zatrzymane wynagrodzenie. W opinii dalej wskazano, iż ta pragmatyka służbowa w całości reguluje odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów i nie ma podstaw do twierdzenia, że hipotetyczną lukę dotyczącą odszkodowania za czas pozostawania bez pracy wypełniają przepisy Kodeksu Pracy, a orzeczenie w wyniku zastosowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest wznowienie postępowania dyscyplinarnego zakończonego prawomocnym wyrokiem nie wywołuje skutku prawnego ex tunc czyli z mocą wsteczną, ale skutek ex nunc, a więc sędzia wobec którego wznowiono postępowanie dyscyplinarne zakończone uprzednio orzeczeniem kary złożenia z urzędu, ponownie obejmuje urząd z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia znoszącego tę karę i nie ma podstaw do wypłaty jakiegokolwiek „odszkodowania” nawet za część okresu przez jaki powód nie sprawował urzędu. Zaznaczono, że jest to tylko opinia departamentu w związku z czym stanowiska tego nie można uznać za wiążące.

W dniu 4 stycznia 2010 r. Prezes Sądu (...) we W. wydał zarządzenie, którym wskazał, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego (...) zarządza wypłatę na rzecz powoda kwoty 61258,30 zł wraz z należnymi odsetkami, tj.:

- 1) wyrównanie za czas, w którym powód pobierał zmniejszone wynagrodzenie (od 1 maja 2003 r. do 29 lutego 2004 r.) – 19101,13 zł,
- 2) wyrównanie nagrody jubileuszowej wypłaconej w dniu 11 września 2003 r. w zmniejszonej wysokości – 3579,12 zł,
- 3) wyrównanie zmniejszonego ekwiwalentu za urlop w okresie zawieszenia – 5428,39 zł,
- 4) wynagrodzenie za czas odpowiadający okresowi wypowiedzenia za trzy miesiące według stawki aktualnej – 33149,66 zł.

Wskazane w zarządzeniu z dnia 4 stycznia 2010 r. kwoty – wraz z odsetkami – zostały wypłacone powodowi.

Pismem z dnia 1 lipca 2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty łącznie 698850,37 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za okres od 1 marca 2004r. do 19 listopada 2009r., dodatkowego wynagrodzenia rocznego za lata 2004-2009, ekwiwalentu za urlop za lata 2006-2008 i nagrody jubileuszowej za 35 lat pracy. Powód wskazał, że łącznie z tytułu w/w roszczeń należy mu się 732000,03 zł, ale od tej kwoty odjął wypłaconą mu kwotę 33149,66 zł.

W odpowiedzi Prezes Sądu (...) we W. pismem z dnia 13 lipca 2010 r. wskazał, że roszczenia powoda są nieuzasadnione i nie są związane z działalnością jednostki.

W dniu 6 listopada 2012 r. powód złożył w Sądzie (...) dla (...) we W. przeciwko Sądowi (...) we W. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. We wniosku wskazał, że domaga się zawezwania do zawarcia ugody tej treści, iż pozwany zapłaci na jego rzecz 705233,62 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2009 r. do dnia zapłaty. Powód podał również, że należne mu wynagrodzenie za okres od 1 marca 2004 r. do 19 listopada 2009 r. wynosi łącznie 738383,28 zł, w tym 605137,07 zł wynagrodzenie zasadnicze z dodatkiem za wysługę lat, 51436,65 zł dodatkowe

wynagrodzenie roczne, 22052,10 zł nagroda jubileuszowa za 35 lat pracy i 59757,46 zł ekwiwalent za urlop, przy czym po odliczeniu od całości wypłaconej już kwoty 33149,66 zł do zapłaty pozostaje żądana kwota 705233,62 zł.

W dniu 18 grudnia 2012 r. odbyło się posiedzenie sądowe w przedmiocie w/w wniosku (sygn. akt (...)), w toku którego nie doszło do zawarcia ugody między stronami.

Zarządzeniem z 6 września 2013 r. skierowanym do Oddziału (...) w Sądzie (...)we W. pozwany zarządził z dniem 9 września 2013r wypłatę nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy zawodowej w wysokości 350% dla T. N.

dowód: odpis zarządzenia k. 292 akt osobowych

Pismem z 10 września 2013 r. Prezes pozwanego Sądu (...)we W. oświadczył powodowi, że w związku z przepracowaniem 40 lat przyznaje powodowi nagrodę jubileuszową za 40 lat pracy.

dowód: odpis decyzji o przyznaniu nagrody jubileuszowej z dnia 10 września 2013 r. – k. 285 oraz k. 293 akt osobowych

Pismem z 27 stycznia 2015r Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. zwrócił się do Zastępcy Dyrektora pozwanego Sądu (...)we W. o udzielenie informacji na okoliczność okresów wykonywania zawodu sędziego T. N. po roku 1998 w sądzie. W odpowiedzi na to pismo, pozwany Sąd (...)we W. w zaświadczeniu z 29 stycznia 2015r (...) zaświadczył, że powód jest zatrudniony w Sądzie (...)we W. od dnia 4.02.1998r. na stanowisku sędziego.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2015 r. (sygn. akt (...)) wyrok nieprawomocny) Sąd Okręgowy w (...) oddalił powództwo T. N. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu (...)w Ł.i Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego o odszkodowanie i zadośćuczynienie w łącznej kwocie 1546961 zł. Dochodzona kwota odszkodowania obejmowała m.in. wynagrodzenie za okres od 1 marca 2004 r. do 19 listopada 2009 r. dochodzone w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w Łodzi wskazał m.in., że powód zrezygnował z dochodzenia wynagrodzenia wraz ze świadczeniami dodatkowymi za czas wykonywania kary zdjęcia z urzędu, która nie powinna być wykonywana, mimo iż zachowana jest ciągłość jego służby i powód winien być traktowany tak jak sędzia, w stosunku do którego postępowanie dyscyplinarne umorzono bez orzekania kary – art. 129 § 4 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (k. 57).

Powód wniósł apelację od wyroku z dnia 20 sierpnia 2015 r. do Sądu (...)w Ł.. Postępowanie apelacyjne (prowadzone pod sygn. akt (...)) jest zawieszono do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

bezsporne

W dniu 7 września 2018 r. pozwany oświadczył powodowi, że w związku z przepracowaniem 45 lat przyznał powodowi nagrodę jubileuszową za 45 lat pracy.

Uwzględniając roszczenie powoda, Sąd Okręgowy uznał, że wbrew twierdzeniom pozwanego sprawa nie dotyczyła roszczeń odszkodowawczych ale roszczeń o należności pracownicze. W związku z powyższym zbędne są jakiegokolwiek rozważania co do kwestii odszkodowawczych skoro istota sprawy sprowadza się do oceny zgłoszonych roszczeń pracowniczych, a konkretnie roszczeń sędziego za sporny okres w którym nie świadczył on pracy z uwagi na orzeczenia sądów dyscyplinarnych tj. wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w Ł. z dnia 12 listopada 2003 r. (sygn. akt(...)) którym powód został uznany za winnego wskazanego przewinienia, za co wymierzono mu karę dyscyplinarną złożenia z urzędu sędziego oraz oddalający odwołanie powoda wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 1 marca 2004 r. (sygn. akt (...)).

Kwestia wyroków zarówno karnych jak i sądów dyscyplinarnych stanowiła w sprawie okoliczność bezsporną.

Sąd Okręgowy wskazał na zasadnicze znaczenie dla sprawy wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w W. w z dnia 19 listopada 2009 r. , którym uchylono wyroki sądów dyscyplinarnych o złożeniu powoda ze stanowiska sędziego oraz umorzono postępowanie dyscyplinarne. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że nastąpiło

przedawnienie karalności przewinienia dyscyplinarnego przypisanego powodowi. Tak postępowanie dyscyplinarne, jak i karne, zostały wszczęte po upływie dziewięciu lat od popełnienia czynu, a w konsekwencji ukaranie powoda karą dyscyplinarną złożenia z urzędu nastąpiło po upływie trzech lat od chwili czynu, mimo iż zgodnie z art. 108 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych nastąpiło już przedawnienie dyscyplinarne. Postępowanie dyscyplinarne odbyło się jednak, ponieważ przyjęto, że przewinienie dyscyplinarne zawierało znamiona przestępstwa i że w związku z tym przedawnienie nie mogło nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane za popełnienie przestępstwa – w tym wypadku dla przestępstwa opisanego w art. 231 § 2 k.k., z upływem dziesięciu lat od chwili popełnienia czynu (art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 3 czerwca 2005 r.). Postępowanie karne zakończyło się wyrokiem Sądu (...) w J., w którym jednak umorzono postępowanie z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu, a więc uznając, że czyn nie stanowił przestępstwa.

Skutkiem wyroku z dnia 19 listopada 2009 r Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w W. jest usunięcie z bytu prawnego stanu prawnego, a zarazem faktycznego, który pozwalałby twierdzić, że w spornym okresie powód nie był sędzią pozwanego Sądu. Wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 19 listopada 2009 r wywiera ten skutek ,że cały sporny w niniejszej sprawie okres od 1 marca 2004r do 19 listopada 2009r stanowi okres , który należy traktować jako okres w którym powód jest (był) sędzią pozwanego Sądu. Słusznie podnosi strona powodowa , iż wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 19 listopada 2009 r wywiera ten skutek ex tunc co oznacza, iż stosunek służbowy sędziego nie wygasł ,ale należy uznawać, że cały czas trwał. W ocenie Sądu Okręgowego, nie do przyjęcia jest pogląd przeciwny prezentowany przez pozwanego, a zarazem wyrażony w odpowiedzi Departamentu Legislacyjno-Prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 lutego 2010 r., w której wskazano, że orzeczenie w wyniku zastosowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest wznowienie postępowania dyscyplinarnego zakończonym prawomocnym wyrokiem nie wywołuje skutku prawnego ex tunc czyli z mocą wsteczną, ale skutek ex nunc ,a więc sędzia wobec którego wznowiono postępowanie dyscyplinarne zakończone uprzednio orzeczeniem kary złożenia z urzędu, ponownie obejmuje urząd z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia znoszącego tę karę. W ocenie Sądu Okręgowego pogląd o skutku ex nunc mającym polegać na rzekomym ponownym objęciu urzędu nie ma żadnego umocowania prawnego. Brak jest jakiegokolwiek podstawy prawnej z której można by wywieść normę prawną uprawniającą do takiego stanowiska , którego przyjęcie prowadziłoby w konsekwencji do kuriozalnego stanowiska, że pomimo braku orzeczenia o złożeniu z urzędu (wskutek jego uchylecia i umorzenia postępowania dyscyplinarnego) nadal co od okresu sprzed uchylecia ma istnieć skutek takiego nieistniejącego orzeczenia polegający na nieuznawaniu za ten miniony okres danej osoby jako sędziego. W ocenie Sądu Okręgowego taki pogląd jest niedopuszczalny i wręcz godzi w logikę i sens wyroku uchylającego wyrok o złożeniu z urzędu i umarzającego postępowania dyscyplinarne w których taką karę orzeczono. To tak, jakby uznawać, że pomimo wykluczenia z bytu prawnego wyroku o złożeniu z urzędu (wskutek jego uchylecia i umorzenia postępowania dyscyplinarnego) taki uchylony wyrok nadal wywołuje skutek prawny w postaci złożenia sędziego z urzędu do czasu jego uchylecia. Tymczasem jest wręcz odwrotnie, jak już wyżej wskazano, wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 19 listopada 2009 r wywiera skutek ex tunc (z mocą wsteczną) skutkujący tym, że stosunek służbowy sędziego (powoda) nie wygasł, ale należy uznawać, że cały czas trwał. Przyjmowanie przez pozwanego za opinią departamentu jakoby nastąpiło ponowne objęcie urzędu, prowadziłoby do pozbawionego prawnych podstaw uznawania za istniejące i wywołujące skutek orzeczeń sądów dyscyplinarnych (które przecież uchylono z jednoczesnym umorzeniem postępowania dyscyplinarnego) o złożeniu powoda ze stanowiska sędziego i uznawaniu ,że w spornym w niniejszej sprawie okresie (od 1 marca 2004 r. do 19 listopada 2009 r.) nie jest on sędzią.

Analizując przepisy kodeksu pracy, Sąd Okręgowy wskazuje, że przepis art.57 § 1 kodeksu pracy w ogóle nie ma (i nie miał) zastosowania do powoda z tej prostej przyczyny, że nie jest on osobą , której dotyczy ta norma prawna. Nie jest on bowiem osobą, która podejmuje zatrudnienie w wyniku przywrócenia do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego dla oceny prawnej zgłoszonych przez powoda roszczeń wystarczy wykładnia przepisów ustaw Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Zgodnie z art.129 § 4 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych jeżeli postępowanie dyscyplinarne zostało umorzone lub zakończyło się uniewinnieniem, sędziemu wypłaca się zatrzymane wynagrodzenie. W ocenie Sądu nie można dokonywać wykładni tego przepisu z pominięciem idei czy celu jaki ma być osiągnięty w sytuacji w odniesieniu do sędziego, który nie otrzymywał świadczenia (świadczeń), a co do którego postępowanie dyscyplinarne zostało umorzone lub zakończyło się uniewinnieniem. W ocenie Sądu nie ma różnicy pomiędzy okresem nie świadczenia pracy przez sędziego zawieszono, a sędziego, który także nie świadczył pracy w okresie w którym zachowuje status sędziego wskutek uchylenia wyroków sądów dyscyplinarnych o złożeniu go z urzędu . Można powiedzieć nawet więcej, ten drugi sędzia w okresie za który nie otrzymał świadczeń pracowniczych, musi być traktowany jako sędzia niezawieszony co w ocenie Sądu Okręgowego tym bardziej prowadzi do uznania, że przysługują mu wszystkie roszczenia o należności pracownicze jakie by uzyskał w okresie w którym ich nie otrzymał, a który to okres należy traktować jako okres pracy sędziego. Prawidłowo zatem sporny okres pozwany traktuje jako „przepracowany okres” wliczając go do go wskazywanej przez pozwanego liczby „przepracowanych lat” przy przyznaniu nagród jubileuszowych za 40, a następnie za 45 lat pracy w kierowanych do powoda pismach z 10 września 2013r oraz 7 września 2018r (k. 285, 284). W ocenie Sądu Okręgowego, nie można odmówić słuszności stanowisku powoda zaprezentowanym w wezwaniu do zapłaty z 1 lipca 2010r (k.37-40), że gdyby sądy dyscyplinarne postąpiły zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego i miałyby złożyć go z urzędu zawiesiły postępowanie dyscyplinarne do czasu zakończenia rozstrzygnięcia winy w procesie karnym to wówczas nawet przyjmując stanowisko Departamentu Legislacyjno-Prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości z 15.02.2010r.

(a także pozwanego) otrzymałby zaległe wynagrodzenie i pozostałe należności jako sędzia zawieszony. Poruszona w tym miejscu kwestia jest w ocenie Sądu Okręgowego szczególnie ważna w aspekcie działania i podejmowania decyzji przez sądy dyscyplinarne. Różnicowanie sytuacji dwóch sędziów zawieszonych w czynnościach z uwagi na toczące się wobec nich postępowania dyscyplinarne, od tego czy sąd dyscyplinarne wobec jednego z nich zawiesi postępowanie dyscyplinarne do czasu ukończenia postępowania karnego, a wobec drugiego tego nie uczyni, w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dopuszczalne - nie można różnicować sytuacji pracowniczej obu tych sędziów (w tym uprawnień do należności pracowniczych) wobec których ostatecznie umorzono postępowanie dyscyplinarne np. z tej samej przyczyny – z powodu przedawnienia karalności , nawet jeśli wobec jednego z nich nastąpiło to w wyniku wznowienia postępowania. Różnicowanie sytuacji pracowniczej obu tych sędziów jest w ocenie Sądu Okręgowego niedopuszczalne i mogłoby prowadzić do różnicowania przez sądy dyscyplinarne sytuacji procesowej sędziów nawet w jednej sprawie dyscyplinarnej przy tożsamym stanie faktycznym

i prawnym poprzez stosowanie wobec jednego z nich zawieszenia postępowania dyscyplinarnego,

a wobec drugiego jego prowadzenia i zakończenia orzeczeniem o złożeniu z urzędu pomimo przedawnienia karalności.

W związku z powyższym w ocenie Sądu Okręgowego nie można dokonywać takiej wykładni art.129 § 4 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, która niejako faworyzowała by sędziów mniej pokrzywdzonych od tych bardziej, którym całkowicie nie wypłacano należności pracowniczych za okres, który w aktualnym stanie rzeczy należy traktować jako okres pracy sędziego ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc i ze spłatą wszelkich należności jakie otrzymałby w tym okresie.

W ocenie Sądu Okręgowego przy dokonywaniu wykładni art. 129 § 4 w/w ustawy pomocna może być regulacja zawarta w art. 94 usp (a w szczególności art. 94 § 3 usp) w brzmieniu :

§ 1. W okresie nieobecności w pracy z powodu choroby sędzia otrzymuje wynagrodzenie, nie dłużej jednak niż przez okres roku.

§ 2. W razie niemożności wykonywania pracy z innych przyczyn, uprawniających do uzyskania świadczeń, określonych w przepisach o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, sędziemu przysługuje wynagrodzenie w wysokości świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, przez okres przewidziany w tych przepisach.

§ 3. Za inną usprawiedliwioną nieobecność w pracy sędziemu przysługuje wynagrodzenie.

Odnosząc się do wykładni art. 94 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) SN przypomniał, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną, a za czas niewykonywania pracy tylko wówczas, gdy przewiduje to konkretny przepis (Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 19 stycznia 2012 r. I PK 99/11 w Legalis Numer 478582). Takim przepisem jest właśnie art. 94 § 3 usp zawierający normę zgodnie z którą za inną usprawiedliwioną nieobecność w pracy sędziemu przysługuje wynagrodzenie. Sąd w pełni podziela stanowisko powoda zaprezentowane w wezwaniu przedsądowym z 18.02.2010r (k. 33), „iż nawet ten przepis stanowi samoistną podstawę prawną do dochodzenia roszczeń pracowniczych. Sąd w pełni podziela stanowisko powoda, że ów przepis nie określa w sposób szczegółowy przyczyn owej usprawiedliwionej nieobecności w pracy. W ocenie Sądu Okręgowego skutkiem wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 19 listopada 2009r. wywierający skutek *ex tunc* (z mocą wsteczną) jest właśnie to, że stosunek służbowy sędziego (powoda) nie wygasł, ale należy uznawać, że cały czas trwał. Zastosowanie tego wyroku prowadzi do wniosku, że jego nieobecność w pracy w spornym okresie należy traktować jako nieobecność usprawiedliwioną (wywołaną treścią ówczesnych wyroków sądów dyscyplinarnych) w związku z czym zgodnie z art. 94 § 3 usp powodowi przysługuje wynagrodzenie i to w każdej jego postaci, a więc co do zasady wszystkie roszczenia jakie zgłosił w niniejszej sprawie.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obydwie strony procesu.

I. *Apelacja strony pozwanej.*

Apelująca zaskarża wyrok w całości i zarzuca:

1. Naruszenie norm prawa materialnego art.129 § 4 ustawy z 27.07.2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten znajduje zastosowanie również w przypadku, gdy do przywrócenia do służby doszło wskutek uchylecia wyroków dyscyplinarnych i umorzenia postępowania dyscyplinarnego w sytuacji gdy przepis ten referuje wyłącznie do okresu zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych o którym mowa w art.129 § 1-3 p.u.s.p.
2. Naruszenie norm prawa materialnego – art.94 § 3 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten znajduje zastosowanie w przedmiotowym stanie faktycznym, jako podstawa prawna dla wypłaty wynagrodzenia za okres od 1 marca 2004r. do 19 listopada 2009r. jako okres usprawiedliwionej nieobecności powoda, podczas gdy ten okres był okresem pozostawania bez pracy, w związku z czym powodowi nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie i świadczenia z tym związane za ten okres,
3. Naruszenie norm prawa procesowego art.231 k.p.c oraz art.233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów i dokonanie subsumcji w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego na podstawie selektywnie dobranych środków dowodowych, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że okres od 1 marca 2004 do 19 listopada 2009 jest okresem za który powód nabył uprawnienia uzależnione od pozostawania w stosunku pracy, w sytuacji gdy nie był to okres faktycznego zatrudnienia a żaden przepis szczególnie prawa nie zrównuje tego okresu z okresem który podlega wliczeniu do okresu pracy od którego zależą uprawnienia pracownicze w postaci wynagrodzenia.

Wskazując na powyższe strona pozwana wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej apelujący zarzuca także naruszenie przepisu art. 278 k.p. polegające na braku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia ewentualnego uposażenia powoda wraz z pozostałymi należnościami gdyby nie orzeczono wobec niego w dniu 12.11.2003r. kary dyscyplinarnej złożenia z urzędu.

Apelujący zarzuca zasądzenie kwot ustalonych samodzielnie i arbitralnie przez Sąd.

W związku z tym zarzutem apelujący wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

II. *Apelacja strony powodowej.*

Apelujący zaskarża wyrok częściowo, co do punktu 2;

Apelujący zarzuca:

1. Naruszenie prawa materialnego:

a/ przepisu art.481 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na orzeczeniu w przedmiocie odsetek bez uwzględnienia całego okresu opóźnienia w jakim pozostawała strona pozwana to jest od 20 listopada 2009r. do 26 września 2018r.

b/ przepisu art. 129 ust.4 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wymagalność roszczenia o zwrot wynagrodzenia nie powstaje z chwilą prawomocnego umorzenia postępowania dyscyplinarnego.

2. Naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci przepisu art.328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstaw wyrokowania w zakresie odsetek, w szczególności poprzez brak wyjaśnienia czy i w jakim zakresie odpowiedz pełnomocnika na pytanie sądu podczas rozprawy w dniu 26 września 2018r.mogła zmodyfikować roszczenie zgłoszone pozwanej w przedsądowych wezwaniach do zapłaty, w toku postępowania o zawezwanie do próby ugodowej i ostatecznie w wywiedzionym powództwie.

Apelujący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i zasądzenie od pozwanego odsetek za okres od 20 listopada 2009r. do 26 września 2018r. od kwot wskazanych w punkcie 1 wyroku oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

I. *Apelacja strony pozwanej.*

Apelacja ta podlega omówieniu w pierwszej kolejności, gdyż kwestionuje zasadność roszczenia powoda.

Analiza zarzutów powołanych w apelacji prowadzi do wniosku, że jest ona bezzasadna.

Zasadniczym zarzutem jest naruszenie przepisu prawa materialnego czyli art.129 § 4 u.s.p. który to przepis w ocenie pozwanego nie ma zastosowania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Pozwany reprezentuje bowiem pogląd, że to uregulowanie dotyczy tylko tych sędziów, którzy zostali zawieszeni w czynnościach służbowych a wobec których postępowanie dyscyplinarne zakończyło się uniewinnieniem lub umorzeniem.

Sąd Okręgowy, negując ten pogląd przeprowadził wnikliwą analizę powołanego przepisu, która w ocenie Sądu Apelacyjnego zasługuje na pełną akceptację.

Zarzuty apelacji, dotyczące tej regulacji są tożsame z zarzutami przedstawionymi w postępowaniu przed Sądem I instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia przepisu art.233 § 1 k.p.c. sformułowany jako przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, w istocie odnosi się do naruszenia prawa materialnego, gdyż stan faktyczny rozpoznawanej sprawy był bezsporny.

Strona pozwana w postępowaniu przed Sądem I instancji nie kwestionowała twierdzeń pozwu co do faktów.

Przedmiot sporu dotyczył interpretacji prawa. Pozwany negował bowiem prawo powoda do pełnego wynagrodzenia za okres, kiedy wskutek zniesienia z urzędu powód nie sprawował funkcji sędziego.

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy, ujawnia dwa kluczowe zagadnienia, które wymagają weryfikacji w odniesieniu do stanowiska strony pozwanej reprezentowanego zarówno przed Sądem I instancji jak i w apelacji.

Po pierwsze należy odpowiedzieć na pytanie jaki skutek prawny odnosi wyrok Sądu Dyscyplinarnego umarzający postępowanie dyscyplinarne i to z uwagi na przedawnienie deliktu dyscyplinarnego, co oznacza, że nie było podstaw prawnych do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Po drugie czy ustawodawca w ustawie prawo o ustroju sądów powszechnych, przewidział prawo do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy dla sędziego wobec którego orzeczono zniesienie z urzędu i który powrócił do sprawowania funkcji sędziego, wskutek ostatecznego uniewinnienia czy też umorzenia postępowania dyscyplinarnego.

Odnosząc się do pierwszego zagadnienia należy przypomnieć, że pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie za trzymiesięczny okres zatrudnienia, odwołując się do przepisów kodeksu pracy i stosując analogię z art.57 kodeksu pracy.

Co więcej uznał, że wyrok Sądu Najwyższego Sądu Dyscyplinarnego wznawiający postępowanie w sprawie gdzie orzeczono złożenie sędziego z urzędu może wywierać jedynie skutki ex nunc, gdyż do czasu wznowienia postępowania i umorzenia postępowania dyscyplinarnego, w obrocie prawnym istniał prawomocny wyrok Sądu Dyscyplinarnego znoszący sędziego z urzędu.

Pozwany akcentuje także, że prawo do wyrównania wynagrodzenia ma tylko sędzia, który został zawieszony w czynnościach służbowych. Prawa tego nie można przypisać sędziemu, który nie pozostawał w stosunku pracy wskutek zniesienia go z urzędu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odwoływanie się do regulacji kodeksu pracy jest niedopuszczalne.

Ustawa prawo o ustroju sądów powszechnych w zakresie regulacji dotyczących sędziów, nie zawiera ogólnego odwołania do przepisów kodeksu pracy w kwestiach nieuregulowanych ustawą. Oznacza to, że jest pragmatyką służbową regulującą status sędziego w pełnym zakresie. Odwołanie do przepisów kodeksu pracy ma miejsce tylko w jednym przepisie - art.132a i to tylko co do urlopów wypoczynkowych.

Zatem nie ma żadnych podstaw, aby zaakceptować stanowisko pozwanego, że powodowi na podstawie przepisu art.57 k.p. za czas pozostawania bez pracy należy się wynagrodzenie za okres 3 miesięcy.

Nie ma również żadnego uzasadnienia prawnego stosowanie regulacji kodeksu pracy w drodze analogii. Wyklucza to przede wszystkim odmienny charakter stosunku służbowego sędziego w porównaniu z umową o pracę, która ma charakter umowy cywilnej z różnicami wynikającymi z prawa pracy.

Należy również zwrócić uwagę na odmienne konsekwencje rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym (art.56 k.p.) a zniesieniem sędziego z urzędu. W rzeczywistości zastosowanie tej sankcji pozbawia sędziego możliwości wykonywania każdego zawodu prawniczego, natomiast rozwiązanie umowy o pracę w trybie art.56 k.p. generalnie nie uniemożliwia wykonywania zawodu.

Zatem odrzucając argumentację o zastosowaniu w rozpoznawanej sprawie przepisów kodeksu pracy, należy ocenić skutek prawny wyroku Sądu Dyscyplinarnego umarzającego postępowanie dyscyplinarne wskutek wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem znoszącym sędziego z urzędu.

Przede wszystkim należy zgodzić się z argumentacją Sądu Okręgowego, że jest to skutek ex tunc. Przemawia za tym instytucja wznowienia postępowania, która „powraca” do zakończonego postępowania dyscyplinarnego, gdyż istnieją ku temu podstawy prawne. Anulowanie wyroku Sądu Dyscyplinarnego znoszącego sędziego z urzędu, powoduje przywrócenie stanu prawnego sprzed wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

Oznacza to, że cały okres kiedy sędzia nie sprawował funkcji musi być uważany jako czas trwania stosunku pracy. Potwierdził to także pozwany przyznając powodowi nagrodę jubileuszową za 40 lat pracy.

Uchylony wyrok Sądu Dyscyplinarnego, znoszący sędziego z urzędu nie może wywierać skutku przywrócenia sędziego do pracy w rozumieniu przepisów kodeksu pracy.

Uchylenie takiego wyroku wskutek wznowienia postępowania dyscyplinarnego, oznacza restytucję stosunku służbowego sędziego i to nie od daty wznowienia postępowania, ale od daty uprawomocnienia się wyroku znoszącego sędziego z urzędu.

Słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, że wznowienie postępowania i uchylenie wyroku znoszącego powoda z urzędu, oznacza, że przez cały okres niesprawowania funkcji był on sędzią. Wyrok Sądu Dyscyplinarnego znoszący sędziego z urzędu nie mógł wywierać skutków prawnych, gdyż został wadliwie wydany. Postępowanie dyscyplinarne wobec powoda nie powinno być w ogóle wszczęte co jednoznacznie wynika z przepisu art. 108 § 1 u.s.p.

W konsekwencji należy uznać, że nie nastąpił skutek prawny przewidziany w przepisie art.68 § 2 u.s.p. czyli stosunek służbowy sędziego nie wygasł.

Fakt ten potwierdza pozwany poprzez przyznanie powodowi nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy jak również udzielając odpowiedzi Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych potwierdzającej nieprzerwane zatrudnienie powoda od 4 lutego 1998r.

Przyjmując powyższe argumenty należy rozważyć drugą kwestię a mianowicie prawo powoda do wynagrodzenia i świadczeń z tym związanych za czas kiedy nie sprawował funkcji sędziego, czyli od momentu uprawomocnienia się wyroku Sądu Dyscyplinarnego o złożeniu z urzędu do czasu wznowienia postępowania i uchylenia tego wyroku.

Sąd Okręgowy, uwzględniając roszczenie powoda odwołał się do przepisu art.129 § 4 u.s.p. zgodnie z którym jeżeli postępowanie dyscyplinarne zostało umorzone lub zakończyło się uniewinnieniem, dokonuje się wyrównania wszystkich składników wynagrodzenia do pełnej wysokości.

W ocenie apelującego, zastosowanie tej regulacji prowadzi do nieuprawnionej wykładni rozszerzającej, gdyż przepis ten dotyczy tylko tych stanów faktycznych gdy sędzia został zawieszony w czynnościach służbowych.

Sąd Apelacyjny nie podziela tego poglądu.

Umieszczenie tego przepisu w uregulowaniu dotyczącym zawieszenia sędziego w czynnościach, nie wyłącza zastosowania go w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy.

Interpretacja tego przepisu proponowana przez stronę pozwaną jest wykładnią zawężającą i przeczy racjonalności ustawodawcy. Podkreślić bowiem należy, że głównym argumentem jakim posługuje się strona pozwana jest zakres przedmiotowy normy wyrażonej w art.129 u.s.p. czyli zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych.

Jednakże nie sposób pominąć, że w § 4 art.129, ustawodawca reguluje prawo sędziego do wyrównania wszystkich składników wynagrodzenia, w sytuacji gdy postępowanie dyscyplinarne zakończyło się umorzeniem lub uniewinnieniem. Dyspozycja tego przepisu nie ustanawia żadnych ograniczeń co do procedury prowadzącej do uniewinnienia sędziego lub też umorzenia postępowania. Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego, na pełną akceptację zasługuje pogląd przedstawiony przez stronę powodową w odpowiedzi na apelację strony pozwanej (k.410), że

przepis art.129 § 4 u.s.p. ma zastosowanie do wszystkich wypadków umorzenia postępowania lub uniewinnienia sędziego. Taka interpretacja nie może być oceniana jako niedozwolona. Nie ulega wątpliwości, sędzia który w wyniku postępowania dyscyplinarnego został niezgodnie z prawem złożony z urzędu, musi mieć prawo do wszystkich składników wynagrodzenia których został niesłusznie pozbawiony.

Problem ten zauważył autor opracowania „Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów” – komentarz - W. K. (wydanie Ministerstwa Sprawiedliwości W-wa 2005 str.148) stwierdzając, że ustawodawca pominął w art.129 sytuację, gdy postępowanie karne będące podstawą zawieszenia sędziego w czynnościach zakończyło się wydaniem wyroku uniewinniającego lub umorzeniem postępowania, jak również gdy rzecznik dyscyplinarny uzna, że nie ma podstaw do wszczęcia postępowania.

W ocenie autora komentarza w obu tych sytuacjach sędzia ma prawo do wyrównania wynagrodzenia, przy czym dla rozpoznawanej sprawy istotny jest pogląd komentatora odnośnie sytuacji gdy nie ma podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Nasuwa się tu bowiem analogia do sytuacji powoda wobec którego postępowanie dyscyplinarne, z uwagi na przedawnienie karalności nie powinno być w ogóle wszczęte.

Autor komentarza wskazuje, że taka sytuacja proceduralna została pominięta przez ustawodawcę, co jednak nie wyklucza prawa sędziego do wyrównania wynagrodzenia.

Dopuszczalna jest bowiem w takim przypadku wykładnia rozszerzająca w myśl reguły a maiore ad minus i przyjęcie, że skoro istnieje podstawa do wyrównania wynagrodzenia w przypadku uniewinnienia lub umorzenia postępowania to tym bardziej to prawo powstaje jeśli w ogóle nie było podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego.

Przytoczenie powyższego stanowiska autora komentarza, wskazuje na możliwości interpretacyjne przepisu art.129 u.s.p. w zgodzie z zasadą racjonalnego prawodawcy.

Zasada ta ma odzwierciedlenie w argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że sędzia zawieszony w czynnościach, wobec którego zawieszono również postępowanie dyscyplinarne na czas trwania procesu karnego, w przypadku uniewinnienia lub umorzenia postępowania dyscyplinarnego, ma prawo do pełnego wyrównania wszystkich składników wynagrodzenia.

Natomiast postępowanie dyscyplinarne wobec powoda toczyło się równoległe z postępowaniem karnym i zakończyło się szybciej niż postępowanie karne, co postawiło powoda w gorszej sytuacji, niż sędziego który przez cały okres trwania postępowania karnego był zawieszony w czynnościach.

Zauważyć przy tym należy, że stan zawieszenia sędziego w czynnościach nie jest ograniczony żadnym terminem. Trwa on tak długo jak jest to konieczne dla zakończenia postępowania dyscyplinarnego.

Reasumując, zastosowanie przepisu art.129 § 4 u.s.p. daje podstawy do wyrównania wszystkich składników wynagrodzenia powoda za sporny okres od 1 marca 2004r. do 19 listopada 2009r.

Przyjęcie powyższego stanowiska, oznacza również, że powód nie może być pozbawiony prawa do dodatkowego rocznego wynagrodzenia w spornym okresie.

Argumenty apelującego odnoszące się do przepisu art.2 ust.1 ustawy z dnia 12.12.1997r.

o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym, nie zasługują na akceptację. Nie podlega dyskusji, że dotychczasowe orzecznictwo sądowe uznaje, że prawo do dodatkowego wynagrodzenia rocznego jest nierozdzielnie związane z faktycznym świadczeniem pracy. Jednakże w rozpoznawanej sprawie ta okoliczność nie może odgrywać takiego znaczenia jak to interpretuje apelująca strona pozwana.

Uznanie prawa do wyrównania wszystkich składników wynagrodzenia musi konsekwentnie obejmować również wynagrodzenie roczne.

Należy bowiem jeszcze raz powtórzyć, że zniesienie powoda z urzędu było wadliwe, niezgodne z prawem a co za tym idzie nieważne. Nie mogło zatem doprowadzić do wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego.

Ustosunkowując się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przepisu art.278 k.p.c. należy stwierdzić, że rozpoznawana sprawa nie wymagała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, kadr i płac.

Weryfikacja roszczenia powoda dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa i nie wymagała wiadomości specjalnych. Należy przy tym zauważyć, że wynagrodzenie za okres od 1 marca 2004r. do 31 października 2009r. w kwocie 594.732,57 zł co do wysokości nie było sporne.

Spór dotyczył okresu od 1 do 19 listopada 2009r. ale tu Sąd Okręgowy przyjął kwotę wskazaną przez powoda 7.182,43 zł która była mniejsza niż kwota wyliczona przez stronę pozwaną w wysokości 10.405,31 zł. Różnica między tymi kwotami nie stanowiła przedmiotu sporu.

Podnieść również należy, że zarzut naruszenia przepisu art.278 k.p.c. został sformułowany przez apelującego bardzo ogólnikowo, bez wskazania konkretnych uchybień co do wysokości zasądzonego roszczenia.

Mając na uwadze wyżej przytoczone argumenty Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej.

II. *Apelacja powoda*

Apelacja ta zaskarża wyrok tylko co do odsetek i zasługuje na uwzględnienie. Słuszne są bowiem zarzuty apelacji co do naruszenia przepisu art.481 k.c. oraz art.129 § 4 u.s.p.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stwierdził, że dopiero na rozprawie w dniu 26 września 2018r. powód dokładnie wskazał od jakich kwot żąda odsetek.

To ustalenie Sądu Okręgowego jest błędne.

Z zapisu w protokole rozprawy z dnia 26 września 2018r. wynika, że Przewodniczący składu wezwał pełnomocnika powoda do podania kwot poszczególnych roszczeń.

Pełnomocnik powoda sprecyzowała poszczególne roszczenia, określiła je kwotowo i podała kwotę łączną 641.980,22 zł. Jednakże zarówno kwota całkowita jak i kwoty poszczególnych roszczeń zostały już sprecyzowane w pozwie z dnia 4 listopada 2015r. wraz z roszczeniem o odsetki za okres od 20 listopada 2009r.

Na rozprawie w dniu 26 września 2019r. pełnomocnik powoda nie wskazywała od jakich kwot żąda odsetek. Wynika to zarówno z zapisu w protokole rozprawy (k.286 v) jak i z odsłuchu nagrania (k.288 CD).

Powód wniósł o zasądzenie odsetek już w pozwie od dnia 20 listopada 2009r. jak już wyżej wspomniano, pozw zawierał kwotę całkowitą roszczenia jak i określenie poszczególnych roszczeń co do ich nazwy i wysokości.

Wyplaconą przez pozwanego kwotę 33.149,66 zł, odjęto w pozwie od całości roszczenia. Natomiast na rozprawie w dniu 26 września 2018r. pełnomocnik powoda o tyle zmodyfikowała twierdzenia pozwu, że wyplaconą przez pozwanego kwotę, odjęła od wynagrodzenia zasadniczego, co pozostało bez wpływu na całkowitą wysokość roszczenia. To stwierdzenie pełnomocnika zostało utrwalone na zapisie audio (00:17:29 – 00:18:28) ale nie odnotowano go w protokole.

Jednakże należy przyznać rację apelującemu, że taka modyfikacja roszczenia nie może prowadzić do wniosku, że dopiero w dniu 26 września 2018r. powód sformułował roszczenie o odsetki.

Sąd Okręgowy, co do zasady nie zanegował prawa powoda do odsetek. Ustalił inny termin ich wymagalności niż to wynika z żądania pozwu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, roszczenie powoda stało się wymagalne z chwilą wznowienia postępowania dyscyplinarnego i jego umorzenia. W dniu 19 listopada 2009r. wyrok Sądu Dyscyplinarnego znoszący powoda z urzędu został uchylony. Powód podjął obowiązki sędziego w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu.

Przepis art.129 § 4 u.s.p. daje podstawę do zasądzenia odsetek od momentu uniewinnienia sędziego lub też umorzenia postępowania.

Pogląd taki został zaakceptowany w powołanym opracowaniu „Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów – komentarz” przez autora W. K. (str.148) poprzez stwierdzenie, że prawo do odsetek wynika z ogólnych reguł odpowiedzialności odszkodowawczej.

Zatem należy przyznać rację apelującemu, że zgodnie z przepisem art. 481 § 1 k.c. pozwany z dniem 20 listopada 2009r. pozostawał w zwłoce. Zaistniały bowiem wszystkie przesłanki do zasądzenia odsetek wymagane przepisem art. 481 § 1 k.c. Prawo do odsetek nie jest bowiem uzależnione od zaistnienia szkody po stronie wierzyciela, jak również opóźnienie w spełnieniu świadczenia może wynikać z okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 i orzekł jak w punkcie 1 wyroku, zasądzając ustawowe odsetki od 20 listopada 2009r. do 26 września 2018r.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art.98 k.p.c.

Powód jest stroną wygrywającą proces w postępowaniu apelacyjnym a zatem ma prawo do zwrotu kosztów procesu, na które składają się koszty sądowe (opłata od apelacji) oraz koszty zastępstwa procesowego.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego wynika z przepisu § 10 ust.1 pkt 2 w zw. z przepisem § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22.10.2015r.(Dz.U. 2015 poz,1804 ze zm). Sąd Apelacyjny przyjął do wynagrodzenia pełnomocnika powoda stawkę minimalną, która w rozpoznawanej sprawie wynosi 8.100 zł. Powodowi przysługuje zwrot kosztów zastępstwa procesowego z tytułu wygranej własnej apelacji oraz przegranej apelacji strony pozwanej, co daje zasądzona kwota 16.200 zł.

Roman Walewski	Dorota Goss-Kokot	Małgorzata Aleksandrowicz
----------------	-------------------	---------------------------